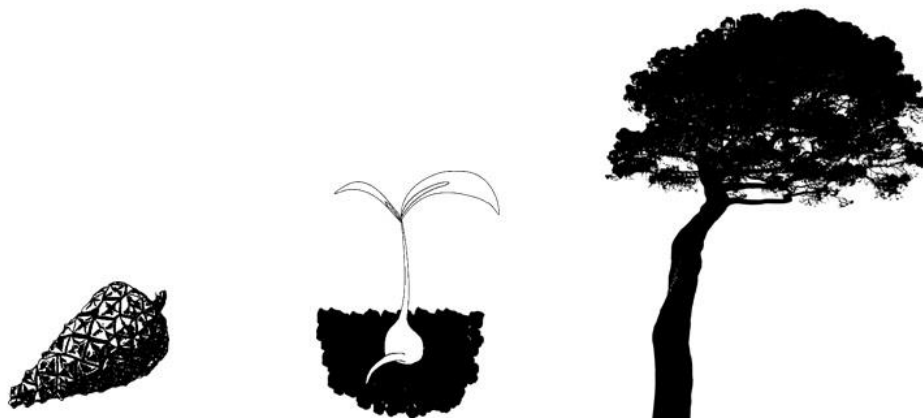


100 lat OCHRONY ŚRODOWISKA W POLSCE



REFERAT WPROWADZAJĄCY

SESJA: ROŻNORODNOŚĆ BILOGICZNA

Ewa Gacka-Grzesikiewicz, ekspert niezależny



INSTYTUT
NA RZECZ
EKOROZWOJU



MAKE EUROPE
SUSTAINABLE
FOR ALL



Katedra Ochrony
Środowiska
SGGW

Patronaty promocyjne:



ŚRODOWISKO
ekologia, gospodarka, finanse, samorządy, edukacja

Ekologia



OCHRONA RÓŻNORODNOŚCI BIOLOGICZNEJ

Różnorodność biologiczna zajmuje szczególne miejsce pomiędzy gospodarką zasobami przyrody a polityką ochrony środowiska we wszystkich jej aspektach. Dlatego jest to problem niesłychanie trudny do jednoznacznego uregulowania w przepisach prawnych.

Pierwsza powojenna ustawa o ochronie przyrody (1947) aczkolwiek nie stosuje bezpośrednio pojęcia „różnorodność biologiczna”, to w swoich zapisach szeroko odnosi się do ochrony przyrody w zakresie dotyczącym poszczególnych gatunków roślin i zwierząt oraz ich skupień i zbiorowisk.

Pojęcie „różnorodności” pojawiło się w ustawie o ochronie przyrody z 1991 roku jako cel ochrony przyrody – zachowanie różnorodności gatunkowej. Było to jeszcze przed wejściem w życie Konwencji o różnorodności biologicznej podpisanej w Rio de Janeiro na „Szczyście Ziemi” w 1992 roku.

W Konwencji pojęcie różnorodności zostało wzbogacone o aspekt genetyczny i ekosystemowy (krajobrazowy). Ponadto zwrócono uwagę na potrzebę ochrony całej różnorodności, również gatunków hodowlanych, starych ras i odmian, które jakby wyszły z mody.

W kolejnej wersji Ustawy o ochronie przyrody (2004) występuje już pojęcie „różnorodność biologiczna”, rozumiana jako gatunkowa i między gatunkami oraz ekosystemowa, zwraca się też uwagę na walory krajobrazowe i wartości ekologiczne. Celem niezmiennie pozostaje „zachowanie różnorodności biologicznej”.

Cel ten wraz z innymi wymienionymi w ustawie realizowany jest m.in. przez obejmowanie zasobów, tworów i składników przyrody różnymi formami ochrony oraz zapisami dotyczącymi zasad gospodarowania.

Do roku 1970 występowały dwie formy ochrony – rezerваты i parki narodowe (11). Łączną ochroną objęto z tego tytułu 0,46% powierzchni kraju. W połowie lat 60. PROP wystąpiła z inicjatywą wprowadzenia nowych form ochrony PK i OCHK. Inicjatywa ta wyprzedziła pamiętny Apel U'Thanta z 1969 roku i II Światowej konferencji parków narodowych wnioskuje o rozszerzenie dotychczasowych form ochrony.

W naszym kraju apel ten padł na podatny grunt nie tylko w dziedzinie ochrony środowiska, ale także co warto przypomnieć, w dziedzinie planowania przestrzennego. Nowe obszary chronionej przyrody powoływano uchwałami odpowiednich terenowych organów samorządowych i wpisywano do planów zagospodarowania przestrzennego.

Po roku 1970 aktywność w zakresie ochrony przyrody doprowadziła do tego, że mamy obecnie w Polsce **123 PK**, których łączna powierzchnia wynosi **8,4%** pow. kraju oraz **23 PN**, o łącznej powierzchni **1%** pow. kraju. Kolejną formą jaką wprowadzono po roku 1970, były obszary chronionego krajobrazu. Tą formą, do chwili obecnej objęto powierzchnię blisko **23 %** .

Już w latach 70. zwrócono uwagę, że wprowadzane formy ochrony winny stanowić jeden całościowy system powiązanych ze sobą obszarów. Nazywano go wtedy ekologicznym systemem obszarów chronionych, wieloprzestrzennym systemem, bądź rusztem ekologicznym.

Warto przy tym wspomnieć, że w dwudziestoleciu 1981-2000 utworzono **8 PN i 108 PK** , a w kolejnym **2001-2020 tylko 1 PN i 3 PK** mimo, że pojawiało się wiele różnych projektów, a dla niektórych nawet opracowano szczegółowe dokumentacje (np. dla dwóch PK w dolinie środkowej Wisły).

Rzeki mają ogromne znaczenie dla ochrony różnorodności biologicznej ze względu na występującą mozaikę środowisk zróżnicowanych siedliskowo, stwarzających warunki występowania licznych gatunków roślin i zwierząt.

Ponieważ presja na przyrodę nasila się wraz z rozwojem cywilizacyjnym niezbędna jest intensyfikacja działań ochronnych. Nie jest to problem tylko naszego kraju. Jest to obecnie problem globalny.

Pod wpływem Światowego Szczytu Ziemi w 1992 roku, poza **Konwencją o różnorodności biologicznej** pojawiły się kolejne dokumenty takie jak **Agenda 21**, określająca światową strategię powstrzymania degradacji środowiska i przyjęcia zasady zrównoważonego rozwoju oraz **Dyrektywy – ptasia i siedliskowa** stanowiące podstawę budowania europejskiej sieci obszarów **NATURA 2000**.

W 2000 roku w Strasburgu podpisano dokument **Europejskiej Konwencji Krajobrazowej** ratyfikowany w 2004 roku.

Realizację tych wszystkich zobowiązań miała ułatwić podpisana przez państwa europejskie „**Paneuropejska Strategia ochrony Różnorodności Biologicznej i Krajobrazowej**”, zawierająca wytyczne dotyczące wdrażania konwencji o różnorodności biologicznej i Konwencji krajobrazowej.

Prof. Ewa Symonides w 1992 r. zwróciła uwagę na konieczność szczególnej troski i ochrony bogactwa polskiej flory i fauny w parkach narodowych, w których znajduje się „niemal pełne spektrum fizjocenoz i ekosystemów zagrożonych, ginących i rzadkich”. Ten mały – 1% skrawek polskiej ziemi tylko w części należy do skarbu państwa chociaż powinien w całości. Parki Narodowe otrzymują bardzo skromne środki finansowe na wykup terenów będących w granicach parku ale należących do innych właścicieli.

Wspomniana wcześniej „Paneuropejska Strategia Różnorodności..”(1998) określa zasady strategii i plan działań, **proponuje zintegrowanie problemów różnorodności biologicznej i krajobrazowej z całokształtem spraw społecznych i gospodarczych.** Powinno to zapewnić w ciągu 20 lat zrównoważony rozwój użytkowania zasobów oraz zmniejszenia i likwidowania zagrożeń dla różnorodności biologicznej.

W 1999 roku Sejm RP zobowiązał Radę Ministrów do przedstawienia „Strategii zrównoważonego rozwoju Polski do roku 2025”, jednakże odnosi się ona niemal wyłącznie do warunków rozwoju gospodarczego, społecznego i wykorzystywania zasobów środowiska (przestrzeni ekologicznej). **Ani słowa w tej „Strategii” nie ma na temat działań ochronnych na rzecz środowiska przyrodniczego.**

Problem ochrony różnorodności krajobrazowej doczekał się szeregu naukowych opracowań, w tym: klasyfikacji rodzajów i typów krajobrazu, wyboru 198 najcenniejszych krajobrazów, zdefiniowania zagrożeń i założeń wyboru krajobrazów do Czerwonej Księgi (Baranowska-Janota i in. 2007). Oczekiwano na nowe regulacje prawne w tym zakresie.

Rzeczywiście, we wrześniu 2015 roku weszła w życie **tzw. „Ustawa krajobrazowa”**, która wprowadzając zmiany w innych ustawach, zajmuje się prawie wyłącznie porządkowaniem reklam w przestrzeni publicznej.

W ustawie pojawia się jednak ciekawy zapis nakładający na wojewódzki szczebel samorządu obowiązek sporządzenia nie rzadziej niż raz na 20 lat **tzw. „Audytu Krajobrazowego”**, w którym zostaną zidentyfikowane i zwaloryzowane krajobrazy oraz określone zagrożenia dla krajobrazów priorytetowych.

Niestety, na podstawie badań i obserwacji stanu środowiska przyrodniczego trzeba stwierdzić, że podstawowe zasady „Paneuropejskiej strategii...” są realizowane w zbyt małym zakresie.

Takie traktowanie przyrody Prof. Ludwik Tomiałojć (2003) tłumaczy tym, że w Polsce ochrona środowiska i zasada ekorozwoju obecnie są realizowane bez ludzi o przygotowaniu przyrodniczym.

Wracając do problemu zintegrowania problemów ochrony różnorodności biologicznej i krajobrazowej z działalnością gospodarczą chciałabym podać kilka pozytywnych przykładów z przełomu lat 80/90.

Należy tu wymienić opracowanie wykonane pod kierunkiem prof. Piotra Ilnickiego w roku 1987 pt. „Warunki techniczne prowadzenia robót z zakresu melioracji i gospodarki wodnej na terenach o szczególnych wartościach przyrodniczych”.

Należała do nich też inicjatywa dwóch ministrów : Ochrony Środowiska i Rolnictwa w sprawie dokonania **„przeглядów ekologicznych obiektów melioracyjnych”**. Materiały z tych przeglądów zostały przedstawione na konferencji 7 kwietnia 1992

roku. Niezwykle pouczające w tych przeglądach okazały się najczęściej powtarzające zalecenia pokontrolne inwestycji melioracyjnych w aspekcie spełniania wymogów ochrony środowiska.

Wśród nich takie jak rezygnacja: z odwodnienia kompleksów torfowych i obszarów źródliskowych, z likwidacji starorzeczy, z obniżania lustra wody w stawach, z budowy nowych rowów, oraz ograniczenia melioracji na terenie Parków Krajobrazowych i różne inne istotne z punktu widzenia ochrony różnorodności biologicznej.

Inną cenną inicjatywą z punktu widzenia ochrony środowiska było podjęcie w 1993 roku przez warszawski „Hydroprojekt” dwóch opracowań dotyczących uruchomienia „Drogi wodnej wschód-zachód” oraz budowy „Kaskady dolnej Wisły”. Opracowania te wykonywane były przez interdyscyplinarne zespoły hydrotechników, ekonomistów oraz hydrobiologów i przyrodników-ekologów. Wykazano nieopłacalność tych inwestycji i jaskrawą sprzeczność z wymaganiami ochrony środowiska przyrodniczego.

Jako ciekawostkę chcę przypomnieć, że na konferencji „Rzeki dla zrównoważonego rozwoju” 25.11.2017 roku, przedstawiciel Ministerstwa Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej, który przedstawiał „Założenia rządowego programu rozwoju dróg śródlądowych w Polsce” zapytany o znajomość opracowań Hydroprojektu z lat 90. odpowiedział, że ich nie zna.

Warto przytoczyć jeszcze jeden przykład początkowo pozytywnej zmiany Rozporządzenia Ministra Transportu i Gospodarki Morskiej „w sprawie warunków technicznych jakim powinny odpowiadać drogowe obiekty mostowe i ich usytuowanie”, z której później częściowo się wycofano.

W projekcie tego Rozporządzenia z roku 1997 w Dziale „Ochrona Środowiska” figurował zapis:

„Drogowe obiekty mostowe powinny być tak zaprojektowane i wykonane by nie stanowiły zagrożenia dla środowiska i zdrowia użytkowników oraz skupisk ludzkich w pobliżu obiektów, w szczególności w wyniku:

1. zanieczyszczenia lub zatrucia wód powierzchniowych, głębinowych oraz gleb,
2. nieprawidłowego usuwania spalin i dymów,
3. emitowania hałasu i drgań.”

W wyniku przesłanych uwag do tego Rozporządzenia opracowanych w Instytucie Ochrony Środowiska w wersji z lipca 1998 roku dział ten otrzymał następujący zapis:

„Drogowe obiekty mostowe powinny być tak usytuowane by nie stanowiły zagrożenia dla środowiska. W szczególności należy uwzględnić czynniki związane z ochroną środowiska w przypadku:

1. Usytuowania obiektów mostowych na terenach o szczególnych wartościach przyrodniczych,
2. Stosowanie parametrów konstrukcyjnych mostu, które utrudniałyby pełnienie funkcji ekologicznych terenu przecinanego konstrukcją mostu przez: stwarzanie barier uniemożliwiających swobodne rozprzestrzenianie i migracje gatunków, utrudnianie swobodnego przepływu wód i lodów, blokowanie przepływu mas powietrza,
3. Umieszczania przyczółków mostu lub stożków nasypu bezpośrednio przy korycie rzeki.”

Niestety kolejna nowelizacja tego Rozporządzenia w 2000 roku (30 maja 2000) zniósła dział „Ochrona Środowiska” pozostawiając w treści szczątkowe zapisy dotyczące swobodnego przepływu wód, przemieszczania się zwierząt i zachowania ciągłości ekosystemu cieków.

Przytoczone kilka przykładów potwierdza konieczność integracji działalności gospodarczej z szeroko pojętą ochroną różnorodności przyrody. We wszelkich projektach gospodarczych należy zapewnić istotny udział profesjonalnych ekologów. Proces ten zapoczątkowany jeszcze w latach 80. Z powodu braku wsparcia w resortach gospodarczych – zanika.

Ważnym problemem realizacji ochrony środowiska jest **zmiana podejścia do własności**. Trzeba szeroko propagować, że nikt nie jest wyłącznym właścicielem Ziemi (gruntu, wody, gleby, powietrza) – człowiek jest tylko jej okresowym użytkownikiem.

Po roku 2000 różne środowiska społeczno- naukowe zwracały uwagę na niszczenie środowiska i dorobku społecznego w zakresie ochrony przyrody. Można tu wymienić przykładowo „**Protest**” (LOP, 2000) oraz „**Manifest – Apel** do Rodaków o sprzeciw wobec kontrrewolucji ekologicznej” (Salamandra, 2007).

Obserwując zamieszanie w polskim prawie ochrony przyrody i postępujące niszczenie środowiska we wszystkich jego aspektach, można powtórzyć za Autorami wcześniejszego „**Manifestu ekologicznego’89**, że „przyroda, której jesteśmy częścią dłużej już nie potrafi się bronić”. W związku z tym niezbędne jest:

- zapewnienie odpowiedzialnej reprezentacji ekologów w Sejmie RP;
- utworzenie w polskim parlamencie poselskiego klubu ekologicznego;
- nadania odpowiedniej rangi wszelkim organizacjom i ruchom ekologicznym oraz ruchom ochrony społeczno-moralnej.

Uważam też , że w każdym resorcie gospodarczym winna być komórka do spraw ochrony środowiska współpracująca z zespołem doradczym profesjonalnych ekologów.

Wykorzystane materiały

- APEL U'Thanta 1969
- Konwencja o różnorodności biologicznej (1992)
- Paneuropejska strategia Różnorodności biologicznej i krajobrazowej(1998)
- Strategia zrównoważonego rozwoju Polski do roku 2025 (2000)
- Europejska konwencja krajobrazowa (2000)
- Ustawa o ochronie przyrody (1991, 2004)
- II Polityka ekologiczna państwa (2000)
- Ustawa „krajobrazowa” (2015)

- Symonides E. – Różnorodność biologiczna: znaczenie jej oceny i ochrony w polskich parkach narodowych. Wiad. Ekol.4/1992
- Gliwicz J. – Konwencja o różnorodności biologicznej,jej cele, charakterystyka i skutki dla Polski – Kosmos 1/1994
- Jacewicz A. i in. -Studium uruchomienia Drogi Wodnej Wschód-Zachód i Perspektywy Rozwoju. Hydroprojekt, 1993
- Kaskada Dolnej Wisły – praca zbiorowa, Hydroprojekt, 1993
- Gacka-Grzesikiewicz – Uwagi do projektu Rozporządzenia Ministra Transportu i GM w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać drogowe obiekty mostowe i ich usytuowanie. IOŚ 1997
- Tomiałojć L. – Ocena nowych regulacji prawnych Aura 5/2002
- Tomiałojć L. – Realizacja zasady ekorozwoju bez profesjonalnych ekologów? – Aura 2/2003
- Radecki W. -Czy można dziś mówić o prawie ochrony przyrody. Aura 3/2003
- Baranowska-Janota M. i in. - Koncepcja Czerwonej księgi Krajobrazów Polski. Aura 3/2007
- Manifest Ekologiczny'89 podpisany: J. Kołodziejcki, Z.T. Wierzbicki S. Kozłowski, R. Andrzejewski, Z. Odechowska
- Protest LOP – Przyroda Polska 10/2000
- Manifest ochrony przyrody ; Apel do rodaków o sprzeciw wobec kontrrewolucji ekologicznej – Ludwik Tomiałojć, 2001 (www.salamandra.org.pl)
- Ilnicki P. i in. – Warunki techniczne prowadzenia robót z zakresu melioracji i gospodarki wodnej na terenach oszczędnościowych wartościach przyrodniczych. PIOŚ 1987
- Przeglądy ekologiczne obiektów melioracyjnych drogą do uwzględniania wymogów ochrony środowiska przyrodniczego -materiały z konferencji 7.04.1992. PAN, Komitet Melioracji, Komitet Ochrony Przyrody, Ministerstwo OŚ, Ministerstwo Rolnictwa i GŻ
- Rzeki dla zrównoważonego rozwoju – konferencja 25.11.2017 . UW